



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

13 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Ewa Stefańska

SSN Kamil Zaradkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 13 listopada 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 26 października 2021 r., I ACa 816/20,
w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości Bank
spółki akcyjnej w W.
przeciwko A. K., S. K. i C. F. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T.
o zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych po 1800 (tysiąc
osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

M.L.

Ewa Stefańska

Krzysztof Wesołowski

Kamil Zaradkiewicz

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 sierpnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Toruniu oddalił powództwo [...] Bank S.A. z w W. przeciwko A. K., S. K. i C. F. sp. z o.o. w T. oraz orzekł o kosztach postępowania.

Wyrokiem z 26 października 2021 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację powoda i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji oraz podzielił dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną. W szczególności Sąd Apelacyjny przychylił się do stanowiska Sądu Okręgowego co do nieważności umowy kredytu indeksowanego kursem CHF, na podstawie której powód dochodził roszczeń.

Sąd Apelacyjny uznał, że postanowienia indeksacyjne zawarte w umowie kredytu hipotecznego były niejasne, nieprecyzyjne, a w rezultacie dowolnie pozwalały powodowi ustalać kurs waluty, do której indeksowany był kredyt. Zawarta w § 6 ust. 1 umowy definicja „bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut”, w ocenie tego Sądu jest nieprecyzyjna i ogólnikowa. Pojęcie „rynku międzybankowego”, jako kryterium ustalenia kursów walut, nie zostało w umowie zdefiniowane, a powód wyjaśnił je dopiero w apelacji. Zdaniem Sądu drugiej instancji, bez znaczenia jest okoliczność, że jest to pojęcie ustawowe występujące w ustawie Prawo zamówień publicznych. Nie było ono bowiem znane pozwanym w chwili podpisywania umowy. Kursy walut nie mogły być przez kredytobiorców weryfikowane.

Sąd Odwoławczy nie uznał za zasadne poglądu powoda, że łączne odczytanie § 1 ust. 1, § 9 ust. 2, § 6 ust. 1 i § 10 ust. 3 umowy kredytu pozwalało w sposób jednoznaczny ustalić mechanizm indeksacji. Opierał się on bowiem na kryteriach znanych tylko powodowi, które mógł on w istocie dowolnie ustalać.

Sąd Apelacyjny zauważył, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednoznacznie wskazuje się, że niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta,

dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Dotyczy to w szczególności odwołania się w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli tego banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

W ocenie Sądu odwoławczego, taka sytuacja miała miejsce w sprawie, bowiem wysokość należności kredytowej była ustalana w oparciu o nieprecyzyjne kryteria, niemożliwe do weryfikacji przez konsumenta. Tym samym niemożliwe było określenie przez pozwanych wysokości poszczególnych rat, a w konsekwencji kwoty całości kredytu.

Sąd Apelacyjny podkreślił przy tym, że przy wypłacaniu kredytu dokonano przeliczenia po wewnętrznym kursie bankowym kupna waluty, ale spłata odbywała się już po innym kursie - sprzedaży - także ustalonym przez bank. Także to miało wpływ na wysokość zobowiązania powodów, które w istocie nie było im znane, a tym samym wpływało na ich obowiązki nie tylko w sposób sprzeczny z dobrymi zwyczajami, ale przede wszystkim rażąco naruszało ich interesy.

Oceniając postanowienia umowy kredytu dotyczące indeksacji w świetle art. 385¹ § 1 k.c. Sąd Apelacyjny uznał, że postanowienia te spełniały wszystkie przesłanki do zakwalifikowania ich jako abuzywne. Przede wszystkim pozwani nie mieli żadnego realnego wpływu na ich treść. Dodatkowo wysokość kredytu została ustalona w oparciu o nieprecyzyjne i ogólnikowe kryteria w postaci tabeli kursów, niekorzystnej dla kredytobiorców, której weryfikacja była niemożliwa. To z kolei w sytuacji znaczącego wzrostu kursu franka szwajcarskiego drastycznie zwiększyło wysokość zobowiązania. W związku z tym można było założyć, że powód traktując konsumenta w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógł racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron, a to przemawia za sprzecznością tych postanowień umowy z dobrymi obyczajami. Natomiast okoliczność, że pozwani w rzeczywistości nie mieli wiedzy w jakiej wysokości zobowiązani są uiszczać raty oraz drastyczny wzrost zadłużenia, w ocenie Sądu Apelacyjnego, naruszają ich prawa i obowiązki jako konsumentów,

i to w sposób rażący. Zdaniem tego Sądu zachodziły podstawy do wyeliminowania takich postanowień, a taka eliminacja musiała skutkować unieważnieniem umowy, albowiem dalsze jej trwanie bez klauzul indeksacyjnych i bez ustalonego kursu wymiany powodowałoby powstanie umowy zasadniczo odmiennej, której strony nie zawierały i na którą się nie umawiały.

Sąd Apelacyjny podzielił dominujące w judykaturze zapatrywanie, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy, a zatem ich usunięcie spowodowało zmianę głównego przedmiotu umowy. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, zakładające, że art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c. co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach Kodeksu cywilnego, w tym również średnim kursem NBP.

Sąd drugiej instancji nie uznał również za możliwe zastąpienie abuzywnych postanowień umowy art. 41 Prawa wekslowego. Przepis ten odnosi się bowiem do zobowiązań o charakterze wekslowym. Nadto nie jest to przepis dyspozytywny, a jego zastosowanie sprzeciwiałoby się zasadzie ochrony konsumenta w relacjach z przedsiębiorcami - profesjonalistami.

Sąd Apelacyjny uznał, że w sytuacji, gdy pozwani konsekwentnie zarzucali nieważność umowy, wskazując że nie wyrażają zgody na jej dalsze trwanie w zmodyfikowanej formie z wyłączeniem klauzul indeksacyjnych, nie jest władny orzec odmiennie, zastępując klauzule abuzywne innymi unormowaniami.

Sąd Apelacyjny uznał także, że w sprawie nie było konieczne przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów na okoliczność ustalenia wysokości zadłużenia pozwanych po kursie średnim Narodowego Banku Polskiego z uwagi na fakt, że roszczenia powoda wskutek nieważności umowy kredytu było bezpodstawne w całości i podlegało oddaleniu.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł powód zarzucając naruszenie prawa materialnego, to jest:

- art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 9 ust. 2, § 10 ust. 3, w zw. z § 6 ust. 1 umowy kredytu

i w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., przez wadliwą ich wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że postanowienia indeksacyjne kredytu były niedozwolone, dowolnie pozwalały powodowi ustalać kursy waluty do której był indeksowany kredyt;

- art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 w zw. z § 6 ust. 1 umowy kredytu przez ich wadliwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że abuzywność klauzuli różnicy kursowej skutkuje abuzywnością klauzuli ryzyka walutowego (klauzuli indeksacji);

- art. 385¹ § 2 w zw. z 385¹ § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że za abuzywne należy uznać całe postanowienia waloryzacyjne umowy kredytu, podczas gdy za abuzywne może być uznane co najwyżej samo odesłanie do bankowych tabel kursowych;

- art. 58 § 1 w zw. z art. 353¹ k.c. przez uznanie, że będąca przedmiotem oceny umowa kredytu była sprzeczna z ustawą przez zastosowanie w umowie klauzul naruszających dyspozycję art. 353¹k.c.;

- art. 58 § 1, 2 i 3 i art. 385¹ § 1 k.c. przez wadliwe zastosowanie przywołanych przepisów w realiach sprawy, to jest uznanie, że skutkiem stwierdzenia abuzywności postanowień indeksacyjnych jest niemożność dalszego trwania umowy w ustalonym przez strony kształcie;

- art. 358 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie;

- art. 385¹ § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że kredytobiorcom służył status konsumenta;

- art. 385¹ § 1 i 2 k.c., przez nierozpoznanie istoty sprawy polegające na niezbadaniu w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy i obowiązujący w tym zakresie ciężar dowodzenia, statusu konsumenta kredytobiorców, dalej w przypadku uznania, że im ten status służy - należyte poinformowanie ich w toku postępowania o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągać za sobą bezskuteczność niedozwolonego postanowienia umownego, w tym ewentualnie o będącej następstwem tej abuzywności bezskuteczności całej umowy i konsekwencjach z tego wynikających;

- art. 410 k.c. przez jego niezastosowanie sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna.

Sądy obu instancji trafnie oceniły klauzule przeliczeniowe (indeksacyjne) w umowie stron jako niedozwolone, pozwalające bankowi na swobodne ustalenie kursu walutowego, po jakim następuje przeliczenie kwoty kredytu, jak i uiszczanych spłat kredytu. Stanowisko o niedozwolonym charakterze postanowień, w których możliwość ustalania kursu (a zatem również wysokości świadczeń) zależy od arbitralnej decyzji jednej ze stron, jest już ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki SN: z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22; z 31 stycznia 2023 r., II CSKP 334/22; z 8 lutego 2023 r., II CSKP 978/22).

W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny dokonał właściwej oceny definicji bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, jako nieprecyzyjnej i ogólnikowej. W szczególności nie zostało w umowie zdefiniowane pojęcie „rynku międzybankowego”, nie było ono znane pozwanym w chwili podpisywania umowy i nie wskazano konkretnych podstaw do jego wyliczenia. Stąd nie można przyjąć, że postanowienia indeksacyjne umowy kredytu były kształtowane na podstawie czynników obiektywnych i niezależnych od powoda. W związku z powyższym za nieuzasadniony należy uznać zarzut skarżącego dotyczący naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 w zw. z § 6 ust. 1 umowy kredytu i w zw. z art. 385¹ § 1 k.c.

Podobnie ocenić należy zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 w zw. z § 6 ust. 1 umowy kredytu. Abuzywność umów kredytów indeksowanych i denominowanych w CHF nie wyczerpuje się w klauzulach kształtujących mechanizm indeksacji (zob. np. wyroki SN z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). Za abuzywne uznawane są też postanowienia odnoszące się do ustalonego w walucie obcej mechanizmu waloryzacji świadczeń (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE

z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, pkt 44, wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2020 r., I CSK 556/18). W ocenie Sądu Najwyższego ponoszenie nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę skutkuje *per se* znaczną nierównością praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Gdyby rzeczywiście przy zawieraniu umowy kredytu zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, racjonalny kredytobiorca nie zdecydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat. Poza tym, gdyby kredytujący bank zamierzał w wystarczający sposób poinformować kredytobiorcę będącego konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z długoterminowego kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać oceniona jako nieuczciwa (zob. wyrok SN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18).

Niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 58 § 1 w zw. z art. 353¹ k.c. przez uznanie, że będąca przedmiotem oceny umowa kredytu była sprzeczna z ustawą przez zastosowanie w umowie klauzul naruszających dyspozycję art. 353¹ k.c. Sąd Apelacyjny nie wyraził bowiem stanowiska wyrażonego z tym zarzucie.

Niezasadne są także kolejne zarzuty, tj. naruszenia art. 58 § 1 w zw. z art. 353¹ k.c. oraz art. 58 § 1, 2 i 3 i art. 385¹ § 1 k.c. Jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki SN z: 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22).

Wyeeliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd Apelacyjny rozważył tę kwestię, uznając, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w tym przypadku niemożliwe. Sąd drugiej instancji słusznie bowiem przyjął, że w sytuacji gdy konsument stoi na stanowisku, że na skutek wyeliminowania postanowień niedozwolonych, określających główne świadczenia stron, umowa jest nieważna, sąd krajowy nie jest władny orzec odmiennie, zastępując klauzule uznane za abuzywne innymi unormowaniami. Możliwość zastępowania niedozwolonych postanowień umownych innymi regulacjami stanowi wyjątek, który może być stosowany wyłącznie na korzyść konsumenta. Nie może być on używany w celu ochrony interesów przedsiębiorcy, wbrew wyraźniej woli konsumenta. Pozwani konsekwentnie zarzucali nieważność umowy wskazując, że nie wyrażają zgody na jej dalsze trwanie w zmodyfikowanej formie z wyłączeniem klauzul indeksacyjnych, co było dla Sądów obu instancji wiążące. Kwestia braku możliwości utrzymania umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej została przesądzona uchwałą pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, w której stwierdzono, że w takiej sytuacji umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Uchwała ta, mająca moc zasady prawnej i jest wiążąca dla wszystkich składów orzekających Sądu Najwyższego (art. 87 § 1 w zw. z art. 88 ustawy o Sądzie Najwyższym).

Z powyższym związany jest kolejny zarzut, a mianowicie naruszenia art. 358 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie. Także i ta kwestia była przedmiotem ww. uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, gdzie stwierdzono m.in., że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. Dotyczy to m.in. niemożliwości zastosowania art. 358 § 2 k.c. Nie jest bowiem możliwe wypełnienie luki wynikającej z usunięcia nieuczciwego warunku zawartego w umowie

kredytowej przez zastosowanie przepisów prawa, które mogłyby mieć zastosowanie do umowy tylko odpowiednio lub przez analogię i które odzwierciedlają regułę obowiązującą w krajowym prawie zobowiązań. Takie rozwiązanie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy w postaci zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych. Niedopuszczalna jest sądowa modyfikacja treści postanowienia nieuczciwego w drodze wykładni sądowej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2024 r., I CSK 1594/23).

Nieskuteczne są także zarzuty związane z kwestionowaniem statusu pozwanych jako konsumentów, tj. naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385¹ § 1 i 2 k.c. Pomijając wadliwy sposób sformułowania drugiego z zarzutów, w którym skarżący odwołuje do uchybień proceduralnych („przez nierozpoznanie istoty sprawy”), nie formułując jednak stosownego zarzutu naruszenia przepisów postępowania, w istocie brak jest uzasadnienia tych zarzutów. Ograniczają się one bowiem do stwierdzenia, że kredytu stronie pozwanej udzielono w kwocie 635 830,85 zł, „a więc w kwocie znaczącej, raczej niespotykanej dla zaspokojenia zwykłych celów konsumpcyjnych (...)”. Argument ten w żadnej mierze nie może podważyć ustalenia Sądów obu instancji, odnoszącego się przyznania pozwanym statusu konsumenta. Zarzuty te zmierzają *de facto* do podważenia poczynionych w sprawie ustaleń w zakresie stanu faktycznego, W umowie jednoznacznie zostało sformułowane, że cel kredytu jest celem o charakterze konsumenckim, brak jest również ustaleń faktycznych wskazujących na odmienne wykorzystanie kredytu.

Odnosnie zaś do „należytego poinformowania pozwanych w toku postępowania o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągać za sobą bezskuteczność niedozwolonego postanowienia umownego, w tym ewentualnie o będącej następstwem tej abuzywności bezskuteczności całej umowy i konsekwencjach z tego wynikających”, Sąd Najwyższy w składzie rozpatrującym skargę kasacyjną podziela pogląd, że uzależnienie skuteczności działań konsumenta, zmierzających do uzyskania należytej mu ochrony prawnej, od wykonania wobec niego obowiązku informacyjnego sądu nie ma żadnego oparcia w treści obowiązującego prawa. Ani dyrektywa 93/13, ani przepisy krajowe i oparte na nich orzecznictwo nie uzależniają wymagalności roszczeń konsumenta od

złożenia oświadczenia przez konsumenta, że otrzymał on wyczerpującą informację o wszystkich skutkach trwałej bezskuteczności umowy.

Samo wykonanie obowiązku informacyjnego sądu nie ma żadnego zatem wpływu na skuteczność umowy, wymagalność roszczeń obu stron i bieg terminu przedawnienia. Sąd *meriti* rozpoznający konkretny spór musi ocenić, na podstawie całokształtu sprawy, czy i w jakim zakresie zachodzi potrzeba informowania konsumenta o grożących mu szczególnie dotkliwych konsekwencjach ustalenia upadku (nieważności) umowy.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny miał zatem pełne prawo przyjąć, że powodowie, reprezentowani zresztą przez profesjonalnego pełnomocnika, mają pełną świadomość konsekwencji uznania umowy kredytu za nieważną.

Zauważyć też należy, że Sąd Najwyższy w powołanej wyżej uchwale pełnego składu Izby Cywilnej stanął na stanowisku, że oświadczenie konsumenta o woli niekontynuowania umowy zawierającej postanowienia abuzywne nie wymaga dla swojej skuteczności żadnej formy szczególnej, sformułowania go w określony sposób ani złożenia w jakichś określonych okolicznościach, a w szczególności przed sądem. Wystarczające w tej mierze jest spełnienie wymagań sformułowanych przez ustawodawcę w art. 60 k.c. Jeżeli osoba składająca takie oświadczenie nie dysponuje odpowiednimi informacjami i działa w mylnym przekonaniu co do skutków, które wywołuje, istnieje możliwość odwołania się do instytucji wad oświadczenia woli, a w szczególności do błędu. Ogólne zasady dokonywania czynności prawnych w wystarczający sposób zapewniają, że wola konsumenta zostanie wyrażona w sposób świadomy i wolny.

W praktyce wola konsumenta co do tego, że nie chce być związany postanowieniem niedozwolonym, jest wyrażana przede wszystkim w sposób dorozumiany w okolicznościach, w których konsument dąży do realizacji swoich uprawnień wynikających z abuzywności klauzuli i – ewentualnie – z niezwiązania umową w całości. Może to nastąpić np. przez wystosowanie do banku wezwania do zwrotu kwot uiszczonych tytułem spłaty rat kredytu, ale także w każdy inny sposób, z którego będzie wynikała wola konsumenta powołania się na niedozwolony

charakter postanowień. Jednoznaczna intencja realizacji uprawnień wynikających z abuzywności klauzuli objawia zarazem brak woli potwierdzenia jej obowiązywania. W konsekwencji należy uznać, że od tej chwili niedozwolone postanowienie lub umowa w całości stają się trwale bezskuteczne (zob. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22).

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 410 k.c. przez jego niezastosowanie w sprawie, zauważyć należy, że twierdzenia pozwanego w tym zakresie podniesione zostały dopiero na etapie postępowania przed Sądem Najwyższym, brak jest co do nich wypowiedzi Sądu drugiej instancji, nie można zatem skutecznie skontrolować czy postępowanie Sądu Apelacyjnego który nie zastosował art. 410 k.c. było prawidłowe (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2023 r., II CSKP 1716/22).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c.

M.L.

[a.ł]

Ewa Stefańska

Krzysztof Wesołowski

Kamil Zaradkiewicz